

## **Tylko profesjonalny nadzór uprawnia do wcześniejszej emerytury**

O tym, czy praca polegająca na dozorze nad innymi pracownikami, jest tą wykonywaną w warunkach szczególnych, decyduje to, jaki ma ona charakter i w jaki sposób się ją realizuje.

Potwierdził to Sąd Najwyższy w wyroku z 3 grudnia 2013 r. (I UK 184/13).

Ubezpieczony domagał się wypłaty wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych na podstawie art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. ZUS odmawiał mu tego prawa. Twierdził, że sprawowanie funkcji kierowniczych przez ubezpieczonego nie kwalifikowało się jako praca w warunkach szczególnych.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że ubezpieczony nadzorował bezpośrednio pracowników zatrudnionych w warunkach szczególnych (m.in. asfalcjarzy i operatorów sprzętu ciężkiego). To było jego główne zadanie, a pracę tę wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu. Skoro zatem ubezpieczony nadzorował pracę wykonywaną w warunkach szczególnych, to jego praca także była wykonywana w warunkach szczególnych (odpowiadała tej określonej w dziale XIV pod pozycją 24 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, tj. kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie). Dlatego sąd okręgowy zmienił decyzję ZUS i przyznał ubezpieczonemu dochodzoną emeryturę.

Od tego wyroku ZUS wniósł apelację. W wyniku jej rozpoznania sąd apelacyjny zmienił wyrok sądu I instancji i oddalił odwołanie ubezpieczonego, tym samym utrzymując w mocy decyzję ZUS. Sąd ten wskazał, że gdy zatrudniony na stanowisku związanym z kontrolą oraz dozorem wykonuje także inne czynności, w tym szeroko rozumiane administracyjno-zarządzające (wykonując pracę umysłową i biurową), to dla nabycia uprawnień emerytalnych istotne znaczenie ma ustalenie, jaką część obowiązującego etatowca czasu pracy pochłaniało wykonywanie tych czynności. Według sądu główne zadanie ubezpieczonego jako kierownika polegało na nadzorze nad całością inwestycji oraz nad kadrą inżynieryjno-techniczną oraz administracyjno-gospodarczą. Dlatego ubezpieczonemu nie można zaliczyć spornego okresu do stażu pracy wykonywanej w warunkach szczególnych. Dodatkowo SA wskazał, że skoro nadzór pełniony na stanowisku kierowniczym odnosił się do całości inwestycji, to obejmował zarówno świadczących pracę w warunkach szczególnych, jak i dotyczył personelu inżynieryjnotechnicznego

i administracyjno-gospodarczego oraz osób fizycznych niewykonujących pracy w szczególnych warunkach.

Ubezpieczony wniósł skargę kasacyjną od tego wyroku. Wywiódł w niej, że w trakcie zatrudnienia jako kierownik pracował dłużej niż osiem godzin na dobę. Z kolei czynności administracyjno-biurowe (np. przyjmowanie wniosków urlopowych, prowadzenie list obecności) nie zajmowały mu wiele czasu i zazwyczaj wykonywał je przed lub po zakończeniu zadań w warunkach szczególnych, które same w sobie trwały co najmniej osiem godzin.

Sąd Najwyższy oddalił skargę. Wskazał, że okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczenia są tylko te lata, gdy ubezpieczony pracował w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze. O wcześniejsze świadczenie można się więc ubiegać tylko wtedy, kiedy dozór nad pracą ma charakter specjalistyczny, a nie wynikający z podporządkowania pracowniczego. Musi być sprawowany w konkretnym środowisku pracy, w którym istnieje narażenie na czynniki szkodliwe dla zdrowia i w pełnym wymiarze czasu.

Wyrok ten potwierdza dotychczasową linię orzecniczą SN. W myśl niej przy ocenie spełniania przez „dozór inżyniersko-techniczny” cech pracy w warunkach szczególnych należy odróżniać czynności administracyjno-biurowe ściśle związane ze sprawowanym dozorem, od czynności, które nie są w żadnym związku z tym dozorem i stanowią dodatkowe obowiązki (niezwiązane z wykonywaniem bezpośredniego nadzoru nad procesem produkcji). Aby nabyć prawo do wcześniejszej emerytury, trzeba – po spełnieniu pozostałych przesłanek – wykonywać pracę w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze. Jeśli zatem realizacja tych dodatkowych zadań uniemożliwia sprawowanie dozoru inżyniersko-technicznego w taki sposób, to okresu tej pracy nie można uznać za wykonywaną w warunkach szczególnych.

Warto tu wyliczyć podane przez SN warunki, po spełnieniu których dozór można uznać za pracę w warunkach szczególnych (muszą być spełnione łącznie):

1. ma być dozorem inżyniersko-technicznym, czyli specjalistycznym, a nie „zwykłym” dozorem wykonywanym jako pracownicze podporządkowanie kierownictwu pracodawcy,
2. musi być wykonywany bezpośrednio w określonym, skonkretyzowanym środowisku pracy odznaczającym się występowaniem warunków szczególnych,
3. powinien dotyczyć prac zgodnych z wykazami prac w szczególnych warunkach i wykonywanych bezpośrednio przez osoby, nad którymi sprawowany jest nadzór,
4. ma być wykonywany stale i w pełnym wymiarze czasu pracy osoby nadzorującej.

W tej sprawie sądy zajęły się także sposobem ustalania okresu pracy w warunkach szczególnych przy tych pracach, które np. z uwagi na uzależnienie od warunków atmosferycznych wykonuje się tylko w niektóre miesiące w roku. Gdy realizuje się je stale i w pełnym wymiarze obowiązującym na stanowisku wyłącznie w niektórych miesiącach roku, do okresów pracy

w warunkach szczególnych uzasadniających prawo do wcześniejszej emerytury wlicza się tylko te miesiące (potwierdzają to także inne sądy, np. wyrok SA w Szczecinie z 8 maja 2014 r., III AUa 1022/13).

Autor: Anna Kamińska, radca prawny, Kancelaria Prawna Piszcz i Wspólnicy